

Potrójne święto

Agnieszka Naumowicz

14 października w naszej szkole odbyły się aż trzy święta. Na apelu z tej okazji do grona gimnazjalistów dołączyły klasy pierwsze, składając uroczyste ślubowanie. Obchodziliśmy wtedy także Dzień Edukacji Narodowej - uczniowie przedstawili scenkę, która ukazywała ciężką pracę nauczyciela na każdej lekcji. Co było trzecim powodem do świętowania? Święto Szkoły. Wielu gimnazjalistów odwiedziło Muzeum Janusza Korczaka mieszczące się w naszej placówce, które dwa lata temu zostało stworzone przez uczniów ówczesnych klas drugich jako projekt gimnazjalny.

Janusz Korczak to nasz patron. Ale czy wszyscy wiemy, kim był i co zrobił? Oto skrócona historia tego wielkiego człowieka...

Był on polsko-żydowskim lekarzem, ale również pedagogiem i wychowawcą, który kochał dzieci. Można od niego zaczerpnąć wiele wartościowych poglądów. Jedną z jego złotych myśli była: „Nie ma dzieci, są ludzie”. Świadczy to o jego szerokim, czystym umyśle zauważającym dolę i niedolę dzieci. Miał on dobre serce, troszczył się o najmłodszych, którzy za to go uwielbiali. Żył za czasów okupacji, kiedy jakiegokolwiek przejawy patriotyzmu były srogo karane, a Żydzi musieli nosić opaskę z Gwiazdą Dawida. On jednak sprzeciwił się obu tym zakazom, wkładając polski mundur wojskowy i unikając oznaczenia Żydów. Został zesłany do warszawskiego getta razem z sierotami, które znalazły schronienie w założonym przez niego i Stefanię Wilczyńską sierocińcu. Przyjaciele proponowali mu ucieczkę i bezpieczne schronienie, jednak odmówił. Zginął razem z dziećmi podczas likwidacji getta. Postąpił jak bohater i takim warto go zapamiętać. Bądźmy dumni z jego patronatu nad naszą szkołą.



Ślubowanie

A. Dziurdź



Muzeum Korczaka

A. Dziurdź

Z mapą i kompasem

Jakub Doroszczyk

Jak powszechnie wiadomo każda forma ruchu i sportu jest zdrowa. Jedną z takich form, która sprawia przy okazji bardzo dużo radości, mogą być Marsze na Orientację, czyli impreza krajoznawczo-turystyczna polegająca na zbieraniu określonych przez mapę punktów w terenie.

Dwie z takich imprez odbyły się kolejno 18 października w Bielawie Dolnej oraz 8 listopada we Wleniu, obie jako dwie ostatnie rundy Pucharu Dolnego Śląska. Oczywiście reprezentanci naszych szkół też tam byli. Dzielnie starali się o jak najlepsze miejsca i to z dobrym efektem, ponieważ Jakub Doroszczyk, tak w pierwszych jak i w drugich zawodach, zajął pierwsze miejsce. Warto dodać, że wielu innych uczniów jak na przykład Kacper Iwanicki i Bartek Konieczny z kl. I b również zajęli bardzo wysokie miejsca (w tym przypadku 7 miejsce). Na uwagę zasługuje fakt, że nie mieli oni łatwego zadania, gdyż na tego typu zawodach poziom zawsze jest bardzo wysoki, a konkurencja ogromna i wyrównana. Dlatego naszym dzielnym uczniom należą się podziękowania za godne reprezentowanie szkoły.



Podczas marszy

A. Dziurdź

Nagrodzeni poeci

Elwira Mały

Karolina Kosiorek

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Bogatynia oraz Gimnazjum nr 1 zorganizowały 10 edycję Konkursu Literacko-Plastycznego o Tematyce Uzależnień. Skierowany był on do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z naszego miasta i gminy. Uczennica Gimnazjum nr 2 - Martyna Paczesna- zajęła III miejsce. Wśród zwycięzców znalazło się także troje uczniów Szkoły Podstawowej nr 3: Tadeusz Łuczak zajął I miejsce, Sara Dymarska II, a Celina Urbaniak III. Gratulujemy laureatom i życzymy dalszych sukcesów.

Nagrodzony wiersz Martyny Paczesnej

*Znów sięgnęłaś po niego
a tak dobrze Ci szło...
Zaczęłaś palić – dlaczego?
Przecież papieros to zło.
Znów popadły w niewolę
Twoje młode płuca.
Wskrześ silną wolę,
przestań palić – RZUCAJ !*



Kwestowanie

D. Kaczmarczyk

Ratujemy polskie mogiły na Kresach

Natalia Owczarek

W poprzednim numerze naszej gazetki mogliście przeczytać o wyjeździe kilkorga uczniów naszej szkoły na Ukrainę w celu porządkowania polskich grobów na tej ziemi w ramach akcji „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”. Przedsięwzięcie zorganizowała pani Grażyna Orłowska-Sondej wraz z TVP Wrocław i Kuratorium Oświaty i Wychowania we Wrocławiu. Następnym etapem tego programu była zbiórka białych i czerwonych zniczy. Uczniowie Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi licznie je przynosili, by mogły zapłonąć na polskich grobach za wschodnią granicą w dniach 1 i 2 listopada. Gest ten był symbolem naszej pamięci i jedności z Polakami żyjącymi na tamtych terenach.

Jak wiele pracy i pieniędzy potrzeba na renowację polskich mogił na Kresach wiemy dokładnie dzięki relacji naszych koleżanek i kolegów, w związku z tym w dzień Wszystkich Świętych szkolni wolontariusze zbierali pieniądze właśnie na ten cel. Bogatynianie chętnie wspierali tę akcję, czego dowiodły pełne puszki - zebraliśmy 1732,13 zł. Bardzo dziękujemy wszystkim ofiarodawcom.

Warto także wspomnieć, że młodzież z Gimnazjum nr 2 dba nie tylko o cmentarze na Ukrainie, lecz także w Bogatyni zajęła się zaniedbanymi grobami, które sprzątała pod koniec października.



Laureatki konkursu

A. Urban

"Ze skalpelem w dłoni"

Karolina Gowin

Liwia szatkowska

Wrocław jest miejscem chętnie odwiedzanym przez młodzież z naszego gimnazjum. Tym razem mieliśmy okazję pojechać do centrum handlowego Magnolia, robić doświadczenia w humanitarium, spacerować wieczorem po Rynku i pójść na spektakl do opery.

Po szaleństwach w Magnolii przyszedł czas na naukę. W humanitarium przewodnik pokazywał nam doświadczenia związane z odbijaniem światła, potem samodzielnie wykonywaliśmy różne eksperymenty. Wszystkim spodobały się lustra deformujące człowieka np. w szczupłego, grubego, niskiego. Gdy nadszedł moment zapoznania się z budową serca, byliśmy podekscytowani. Każdy ubrał biały fartuch i ochronne rękawiczki. Potem usiedliśmy w dziesięcioosobowych grupach i wręczono nam skalpele. Obejrzelśmy krótką prezentację o funkcjonowaniu i budowie serca i dostaliśmy duże serce świnia - jest ono podobne do ludzkiego. Każdy z grupy miał możliwość wziąć je w dłoń i przeciąć. Większości trzęsły się przy tym ręce, lecz strach szybko minął. Kilka osób to zaciekało i stwierdzili, że być może będą studiować medycynę. Na ostudzenie emocji po sekcji pojechaliśmy na Rynek. Było przepięknie.

Swoją przygodę zakończyliśmy w operze na spektaklu pt. "Coppelia,,. Jego tematem była anatomia człowieka. Wróciliśmy do Bogatyni zmęczeni, ale zadowoleni. Z pewnością odwiedzimy jeszcze humanitarium.



Sekcja serca

L. Szatkowska

Co robimy w wolnym czasie?

Anita Chojnacka

Uczniowie naszego gimnazjum są bardzo aktywni i chętnie uczestniczą w różnych dodatkowych zajęciach. Ankieta przeprowadzona wśród młodzieży pokazała, że największym powodzeniem cieszą się siatkówka oraz zajęcia pływackie. Młodzi pływacy z klubu "Patomswim" oraz siatkarze z "UKS Libero" zdobywają liczne nagrody i wyróżnienia. Wśród uczniów Publicznego Gimnazjum nr 2 w zawodach pływackich na podium stają: Olga Szczęotka, Julia Sala, Roksana Prądyńska, Kamila Ślęzak, Ksawier Kuzniewski i Kamil Puła.

Natomiast trzecioklasiści często korzystają w szkole z zajęć dodatkowych pomagających przygotować się do egzaminu gimnazjalnego. Również w redakcji naszej gazetki przybywa coraz więcej nowych twarzy, z czego bardzo się cieszymy. Nie gorszą sławą cieszą się koła krajoznawcze czy biologiczne. Młodzież bierze udział w marszach na orientację, o czym możecie przeczytać w innym artykule tego numeru. Zachęcam wszystkich do rozwijania swoich zdolności.



Przy jednej ze skrytek

J. Tracz

Geocaching - zabawa dla każdego

Jonatan Tracz

Geocaching to gra terenowa polegająca na poszukiwaniu skrytek (geocache) często znajdujących się w bardzo interesujących miejscach. Każda z nich zawiera dziennik (logbook), do którego wpisują się wszystkie osoby, które znalazły ten pojemnik. Osoby zaangażowane w tę grę nie żałują pieniędzy na GPS-y i inne gadżety.

Zaczynający przygodę pobierają aplikację c.geo. Zabawa ta zawiera też ciekawą funkcję, która mnie osobiście bardzo się spodobała, mianowicie przedmioty podróżujące. Są to monety mające swój kod i przemieszczające się praktycznie po całym świecie. Zasada jest bardzo prosta - umieszczamy przedmiot w skrytce i w dzienniku na c.geo albo na stronie oficjalnej piszemy, gdzie go zostawiliśmy. Zachęcam to tego rodzaju zabawy, tym bardziej, że w Bogatyni i okolicach jest aż 75 skrytek, głównie wzdłuż granicy polsko - czeskiej. Zapraszam na strony geocaching.com oraz na geocaching.pl, gdzie dowiedzie się znacznie więcej.

Szczepić się przeciw grypie czy nie?

Natalia Wisiecka
Zuzanna Bilińska

Jesień kojarzy się wszystkim z deszczem i chorobami. Co roku w mediach dużo mówi się o szczepieniach przeciw grypie. Postanowiłyśmy sprawdzić, czy należy z nich korzystać. Porozmawiałyśmy z pielęgniarkami z punktu szczepień w jednej z bogatyńskich przychodni. Dowiedziałyśmy się, że szczepionka to niewielka ilość osłabionych wirusów, które wprowadzone do organizmu pozwalają wytworzyć przeciwciała dla danego rodzaju wirusa, dzięki temu w razie ponownego zatknięcia się z nim reakcja organizmu jest szybsza i skuteczniejsza. Szczepić powinno się w okresie jesienno - zimowym. Po 7 dniach nabywa się odporności i rozpoczyna się sezonowa ochrona przed grypą na cały rok. Specjalistki wyjaśniły nam, że „skuteczność tego zabiegu wynosi około 70-90% w przypadku osób dorosłych i około 60% u dzieci i osób starszych. Wynika to z tego, że u osób starszych układ odpornościowy nie działa już tak sprawnie, a u dzieci nie wykształcił się on jeszcze w pełni”. Mimo wszystko, jak twierdzą pielęgniarki, lepiej się zaszczepić, ponieważ grypa może prowadzić do poważnych powikłań takich jak zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli, zapalenie mięśnia sercowego oraz powikłań neurologicznych. Ostateczna decyzja należy jednak do każdego z nas.

Po tę książkę warto sięgnąć

Monika Barańska

Książka Markusa Zusaka pt. „Złodziejka książek” opowiada o życiu Liesel Meminger – dziewczynki, która wraz z bratem zostaje przeniesiona do rodziny zastępczej Rosy i Hansa Hubermanów. Liesel, która nie umie pisać ani czytać, powoli, lecz z uporem, poznaje magię słów, dzięki niezwykle optymistycznej książce pt.: „Podręcznik grabarza”. W odnalezieniu się w nowym mieście na ulicy Niebiańskiej pomaga jej Rudy Steiner oraz banda jego kolegów. Akcja rozgrywa się podczas II wojny światowej. Autor nie skupia się jednak na prawdzie historycznej, lecz na życiu głównej bohaterki, które z dniem, kiedy w ich piwnicy pojawił się Żyd, zmienia się bezpowrotnie. Opisał, jak Liesel nawiązuje znajomości, przeżywa przygody i oczywiście kradnie książki. Nietypowo narratorem jest śmierć opisująca całe dzieciństwo dziewczyny.

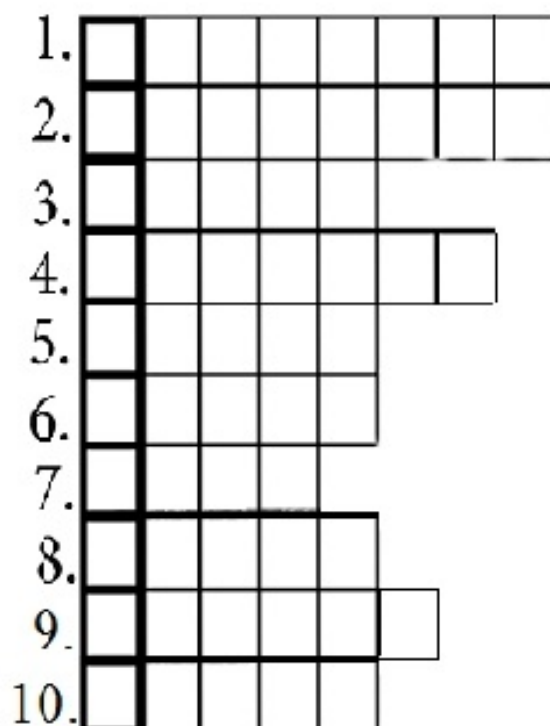
Ta powieść sprawiła, że śmiałam się i płakałam na przemian. Nie mogłam się od niej oderwać. Polecam ją na długie jesienno – zimowe wieczory.

Oto jej fragment: „Był sobie raz dziwny mały człowieczek, który podjął trzy ważne życiowe decyzje:

1. Zrobił sobie przedziałek po innej stronie niż wszyscy.
2. Zapisał sobie mały kanciasty wąsik.
3. Postanowił, że zdobędzie władzę nad światem.”

O kim mowa?

Krzyżówka



1. Męskie ubranie na uroczystość, np. na ślub
2. drzewna – żaba z pomarańczowymi „nóżkami”
3. Zakończenie sznurowadła
4. Liczba z 15-oma zerami
5. Chodzi do szkoły, uczy się
6. Długa broń (włócznia) ułana
7. Zespół, który wykonywał utwory „Mamma Mia”, „Dancing Queen”
8. Juliusz, wódz rzymski
9. Apostoł, który zdradził Jezusa
10. Jego stolicą jest Kair

Rozwiązane i podpisane krzyżówki należy dostarczyć do p. A. Majdanik w ciągu 5 dni od terminu zakupu gazetki. Wśród osób, które udzielią prawidłowych odpowiedzi, wylosujemy 2. Otrzymają one nagrody - bilety do kina na wybrany przez siebie film.

Fundatorem nagród jest Apteka Rodzinna w Bogatyni.

Powodzenia!

Mateusz

UWAGA!!! KONKURS!!!

Ogłaszamy konkurs na logo naszej gazetki. Projekty muszą spełniać następujące wymagania:

1. Zawierać nazwę naszej gazetki - "Lustro".
2. Być w poziomie.
3. Powstać w programie komputerowym.

Prace konkursowe zapisane w formacie zdjęciowym, np. jpg należy przesłać na adres redakcji: lustro.redakcja@gmail.com do 10.XII.2014 r.

Na zwycięzcę czeka atrakcyjna nagroda:
bon do empik-u o wartości 100 zł.

Jej fundatorem jest hotel w Bogatyni
Dom 4 you,
który zaprasza do nowo otwartej sauny.
www.noclegi-bogatynia.pl

"Medal w Sydney spadł na mnie jak grom z jasnego nieba"

Szymon Ziółkowski to jeden z najbardziej zasłużonych polskich lekkoatletów. Urodził się 1 lipca 1976 roku w Poznaniu. Już jako junior zdobył tytuł Mistrza Świata i Europy. Do rzutu młotem trafił z racji swojej postawy. Wywiad z nim przeprowadził Mateusz Ambroziewicz.

Panie Szymonie, w tym roku mija 25 lat pana kariery zawodowej. Który medal miał dla pana największe znaczenie ?

Trudno powiedzieć, ale myślę, że złoty medal na Mistrzostwach Świata w 2001 roku.

A nie medal na Mistrzostwach Olimpijskich w Sydney ?

No właśnie nie. Medal w Sydney spadł na mnie jak grom z jasnego nieba, a medal na Mistrzostwach Świata musiałem wywalczyć, broniąc jakby Mistrza Olimpijskiego - tytułu osiągniętego rok wcześniej.

Był pan już na pięciu Igrzyskach Olimpijskich, które wspomina pan najlepiej?

Zdecydowanie najlepiej wspominam Igrzyska w Sydney, ale pod względem organizacyjnym miło wspominam Pekin w 2008 roku i Londyn w 2012 roku. Najgorzej było w Atenach w 2004 roku i w Atlancie w 1996 roku.

Jaką porażkę najgorzej pan wspomina ?

W mojej karierze najgorszy start to Mistrzostwa Świata w Moskwie w 2013 roku, gdzie zająłem 9 miejsce i nie zakwalifikowałem się do wąskiego finału.

Co tam się stało, panie Szymonie ?

Myślę, że psychika nie wytrzymała.

Wiem, że w Rio de Janeiro wystartuje pan po raz ostatni. Czy liczy pan na medal ?

Każdy zawodnik stara się przygotować tak, aby być w stanie walczyć o medal.

W takim razie trzymamy za pana kciuki i liczymy na pana.

To będzie moja największa i najtrudniejsza walka, a co będzie, to czas pokaże.

Dziękuję za wywiad i życzę powodzenia.

Dziękuję bardzo.



Szymon Ziółkowski

radiopik.pl

Redakcja:

redaktorzy numeru:A. Naumowicz, J. Doroszczyk, E. Mały, K. Kosiorek, N. Owczarek, K. Gowin, L. Szatkowska, N. Wisiecka, Z. Bilińska, M. Barańska, A. Chojnacka, J. Tracz, D. Kaczmarczyk, M. Kierman, M. Ambroziewicz

kontakt:lustro.redakcja@gmail.com

redaktor naczelny:Agnieszka Majdanik